Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 115 | Częstochowa, czwartek 16 maja 1946 r. | Rok II.

Odpowiadamy przed historią

a) czy jesteś za zniesieniem senatu?

b) czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?

c) czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku Odrze i Nisie Łużyckiej?

Aktualne i historyczne interesy narodu — to są dwa różne pojęcia. Interesy te nie zawsze są zbieżne i dlatego należy traktować je osobno. Bywają sytuacje historyczne, w których kierownictwo z całą świadomością przeciwstawia się aktualnym interesom narodu z uwagi na dalsze perspektywy jego rozwoju.

W chwilach zwrotnych niejednokrotnie interesy jednostki kolidują z perspektywą rozwoju narodu. Kierownictwo narodu musi sobie jasno zdawać sprawę z celu, do którego dąży, aby móc nie iść na popularne hasła poprawy bytu, żeby móc nie ulec (jakże chętnie) żądaniom i potrzebom aktualnym. Bywają sytuacje, w których trzeba walczyć ze sobą i z innymi. Z okrętu, któremu grozi zatopienie — jednostki mogłyby znaleźć lepsze wyjście, ratując się na szalupach, ale wyjście znalazłyby tylko jednostki, dla całej załogi szalup nie starczy. I wtedy skoordynowany wysiłek wszystkich zagrożonych może przeciwstawić się grożącemu niebezpieczeństwu, skoordynowany wysiłek kolektywu, który nie zważając na głód i chłód omija łatwizny, jako najgroźniejsze niebezpieczeństwo dla ogółu. Po przebyciu niebezpieczeństwa bezpośredniego można przed ogółem postawić szeroko i jasno sprawy dalszego prowadzenia okrętu.

Nie można robić podczas burzy plebiscytu nad problemem, czy należy okręt ratować. A ratować go można tylko natychmiastową akcją, koordynując wszystkie wysiłki w jednym kierunku. Przeszliśmy burzę dziejową nieznaną dotychczas w historii Polski. Nie czas było wtedy na dyskusje parlamentarne i wzajemne kłótnie. Było tylko jedno hasło — „walka z wrogiem", ponieważ groziło nam największe niebezpieczeństwo — unicestwienie narodu. Kierownictwo, które objęło rządy nie mogło i nie miało prawa żądać żadnych plebiscytów. Nie mogło i nie miało prawa marnować ostatku energii na mało produktywne słowa. Musieliśmy przejść do czynów, bo byliśmy u kresu sił. Od tego czasu zmieniło się wiele. Ktokolwiek popatrzy z perspektywy historii Polski na dokonane zmiany, musi stwierdzić :dokonaliśmy we wszystkich dziedzinach życia zmian, które należało dokonać o wiele, wiele wcześniej. Można było pójść po linii najmniejszego oporu, można było liczyć się przede wszystkim z interesem jednostki, dążąc do doraźnego poprawienia jej bytu. Ale historia nie czeka, zostalibyśmy w dziedzinie postępu znowu w tyle za Czechosłowacją, Francją, Węgrami. To była druga groźba unicestwienia narodu. Musieliśmy pod wieloma względami doścignąć inne narody, stworzyć sobie równy z nimi start w historii. To zostało dokonane. Ba! Więcej jeszcze. W niektórych dziedzinach wyprzedziliśmy inne kraje, co daje nam większe możliwości w rywalizacji narodów. Tempo przeobrażeń było przeogromne. Przemiany dokonywały się jak w przyśpieszonym filmie. Tym większe mają one znaczenie, że nie naruszyły jedynie nadbudowy społecznej, że nie zostawiły śladów na samej powierzchni, ale przeorały głęboko życie gospodarcze i polityczne.

Teraz nadszedł czas spojrzenia wstecz.

Okręt wypłynął z burz, z niebezpiecznego pasa raf koralowych. Kierownictwo, które stało na poziomie, które zdało egzamin w nie byle jakiej sytuacji w historii, może i ma prawo zebrać wszystkich. by z jasnym czołem powiedzieć: Osądźcie! Nadszedł czas dyskusji

Głosowanie ludowe obejmuje trzy punkty: Pierwszy zawiera pytanie, czy naród chce skończyć ze złą, fałszywą tradycją, tradycją ,która hamowała rozwój Polski?

Gdyby nie elementy reprezentujące i reprezentowane w senacie, linia rozwoju Polski dawno byłaby na wyższym poziomie. Gdyby nie ten czynnik hamujący, nasz dzisiejszy etap przeżywalibyśmy znacznie łagodniej i lżej. Nie mielibyśmy pańszczyzny, jak i nie mielibyśmy sanacji. Żywy i prężny był w dziejach Polski tylko sejm i dlatego odpowiadamy na to pierwsze pytanie: **TAK.**

Dokonaliśmy zmian, o które walczą w tej chwili państwa bardziej zacofane i państwa, które nas wyprzedziły; boryka się społeczeństwo Rumunii, narody Francji i Czechosłowacji. Tworzy się nowa forma gospodarcza, która w konsekwencji musi doprowadzić do nowej formy politycznej. Te same tendencje nurtują w zwyciężonych Włoszech ,czy zwycięskiej Anglii i wcześniej czy później zatriumfują w obydwu tych państwach. Przejrzały ustrój Europy wymaga nowego wyrazu.

Wyszliśmy z wojny zwycięsko politycznie, a zniszczeni gospodarczo. Nie ulega kwestii, że inny wyraz znajdzie zwycięska Anglia i nietknięta nieomal Czechosłowacja, a inaczej zareaguje zniszczona Polska. Ale treść jest wszędzie ta sama. Podporządkowanie interesów aktualnych — historycznym; podporządkowanie interesów jednostki — interesom ogółu; gospodarka prowadzona nie według widzimisię właściciela fabryczki, ale według głęboko przemyślanej gospodarki narodowej.

Aparat państwowy i rządowy, który przedtem reprezentował interesy jednej grupy — jest dziś wyrazicielem najżywotniejszych interesów wszystkich ludzi. Bo prawie całe bogactwo narodowe, t. zn. nasze skarby pod ziemią, łączność i transport, praca fizyczna i inwencja myśliciela — wszystko to jest własnością i jest do dyspozycji reprezentantów narodu.

Czy cofnąć historię wstecz, wstrzymać jej naturalny bieg?

Największą klęską narodu jest niezrozumienie chwili, którą przeżywa.

Przed nami stoją potężne perspektywy planowej gospodarki, skoordynowania wysiłków najtęższych mózgów, skierowania energii całego narodu do jednego celu: do budowy harmonijnego społeczeństwa, bez wewnętrznych sprzeczności tak gospodarczych, jak i politycznych.

Wyrazem gospodarczych zmian jest zawsze ustrój polityczny państwa. System polityczny, który nie wyciąga wniosków z dokonanych zmian — nie może mieć racji bytu. Takie jest żelazne prawo historii Zmiany gospodarcze zostały dokonane. Czy mamy wrócić do starych. zbankrutowanych form rządów, form. które doprowadziły do straszliwych kataklizmów dziejowych, do wojen i wzajemnych wyniszczeń? Czy coraz częstsze i coraz krwawsze wojny i zmniejszające się okresy względnego dobrobytu pomiędzy nimi nie są dostatecznym usprawiedliwieniem konieczności zmian ustrojowych? Myślę, że co najmniej dwukrotna cyfra ofiar drugiej wojny światowej w stosunku do pierwszej dostatecznie tłumaczy konieczność szukania nowych form.

I dlatego na drugie pytanie musimy odpowiedzieć: TAK.

Byliśmy państwem opartym o ciemne, analfabetyczne masy ludzkie błot poleskich i bagien pińskich. Byliśmy narodem opartym o gospodarkę kartoflaną, państwem, które przeciwstawiało się naturalnemu rozwojowi. Konserwatyzm, tkwiący głęboko jeszcze i do dziś w warstwach związanych z tą gospodarką, nie dopuszczał myśli zmiany.

Bezsprzecznie wielkie wydarzenia historyczne umożliwiają dokonanie zmian w systemie myślenia, głębokie przemiany społeczne tworzą jego nowe kategorie. Kategorie myślenia, poziom kultury narodu uwarunkowane są jego biogeograficznym układem. Bogactwa podziemne obszarów odzyskanych, uprzemysłowiony charakter tych ziem, zmusza naszych przesiedleńców do dostosowania się do nowych warunków i do rewizji dotychczasowych pojęć. Ba! Nawet więcej można powiedzieć, że zmusza w ogóle do myślenia.

Chłop, używający drewnianego pługa, używający sierpa, a chłop, posługujący się siewnikiem mechanicznym i traktorem to dwa społecznie różne zjawiska.

Uzyskaliśmy bezpośredni kontakt z całym światem, otwierają się przed nami ogromne możliwości rozwoju floty handlowej, potężnych szlaków komunikacyjnych. Stajemy się przez odzyskane bogactwa ważnym członem europejskiej gospodarki.

Czy jest jakieś państwo, które by miało większe usprawiedliwienie dla swej zagranicznej polityki? Przesuwając nasze granice skoczyliśmy w rozwoju o co najmniej 200 lat.

I dlatego na trzecie pytanie musimy odpowiedzieć: TAK.

S.

Sprawa Niemiec na porządku obrad
konferencji paryskiej

LONDYN (BBC), 15. 5. — Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw zbiorą się dziś ponownie, celem rozważenia nowych propozycyj ministra Byrnesa, a także spraw, dotyczących Niemiec.

Sprawy niemieckie będą poruszane na porannym nieformalnym posiedzeniu Według opinii dobrze poinformowanych rozpatrywane będą następujące zagadnienia: **kwestia przyszłości Zagłębia Ruhry i Nadrenii, ruch handlowy między czterema strefami okupacyjnymi oraz wniosek amerykański, proponujący zawarcie 25-letniego traktatu czterech mocarstw, celem nadzoru i zabezpieczenia całkowitego rozbrojenia Niemiec.**

Minister Byrnes ma przedstawić cztery następujące wnioski:

1) konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw zostanie odroczona do dnia 15 czerwca b. r. tak, aby ministrowie mogli ponownie omówić sprawy, które wyłoniły się podczas bieżącej konferencji;

2) pełna konferencja pokojowa będzie zwołana na dzień 1 lub 15 lipca b. r.;

3) wskutek trudności, jakie nastąpiły przy rozważaniu traktatu pokojowego z Włochami należy niezwłocznie zbadać warunki zawieszenia broni z tym państwem:

4) traktat pokojowy z Austria winien być wniesiony na porządek obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w dniu 15 czerwca b. r.

Na wczorajszym posiedzeniu ministrowie postanowili przekazać swym zastępcom do szczegółowego rozważenia sprawę kolonij i odszkodowań wojennych włoskich oraz roszczenia graniczne Jugosławii i Austrii.

Minister Byrnes wyraził w dniu wczorajszym zadowolenie z wyników, jakie do chwili obecnej osiągnęła konferencja paryska

NOWY JORK. — Na wniosek ministra Byrnesa zalecający zbadanie postępów rozbrojenia w Niemczech **czterej ministrowie postanowili powołać natychmiast komisję złożoną z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych. Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji, która zajmie się zbadaniem każdej gałęzi przemysłu niemieckiego, zdolnej do produkcji wojennej.** — Minister Byrnes złożył dodatkowe oświadczenie do swego wniosku stwierdzając, że nie ma on nic wspólnego z zagadnieniami traktatów pokojowych, które będą załatwiane później.

PARYŻ, (PAP). — Podczas zebrania informacyjnego ministrów spraw zagranicznych rozpatrywano nadal sprawę kolonii włoskich i Triestu. Zagadnienie odszkodowań wojennych od Włoch zostało przekazane zastępcom ministrów spraw zagranicznych. Radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow popierał stanowisko Jugosławii w sprawie Krainy Julijskiej, zaznaczając, iż nie ulega wątpliwości, iż większość ludności na przedmieściach i w okolicach Triestu stanowią Słoweńcy. Wraz z innymi mniejszymi ośrodkami przemysłowymi. jak Monfalcone, Gorycja w Krainie Julijskiej oraz Lublana i Morybor w Jugosławii tworzą z Triestem jeden naturalny kompleks gospodarczy, którego rozwój pod zarządem Jugosławii by szybko postąpił naprzód. Minister Mołotow podkreślił również ustępstwa, jakie Związek Radziecki poczynił w sprawie kolonii włoskich i odszkodowań wojennych. Amerykański sekretarz stanu Byrnes oraz brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin skłaniają się obecnie ku projektowi francuskiemu, który przewiduje umiędzynarodowienie portu w Trieście, oddanie miasta samego Włochom i przyłączenie do Jugosławii reszty Krainy Julijskiej. Wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie określenia terminu, w którym Libia uzyska niepodległość. Wobec stanowczego sprzeciwu zgłoszonego przez ministra Bidault sekretarz stanu Byrnes wysunął wniosek, aby traktat pokojowy z Włochami zawierał postanowienia, iż Włochy zrzekają się praw do kolonii, Sojusznicy zarządzaliby tymi ziemiami przez jeden rok, po czym powiernictwo zostałoby przekazane ONZ. Minister Bevin natomiast wypowiedział się za niezwłocznym przekazaniem powiernictwa nad koloniami włoskimi Organizcji Narodów Zjednoczonych. Przypomniał on, że Wielka Brytania zapewniła narody zamieszkujące Cyrenajke że nigdy nie powrócą pod panowanie Włoch. Środowe posiedzenie konferencji będzie poświęcone rozmowom wstępnym w sprawie Rzeszy niemieckiej, gdyż minister Mołotow pragnąłby najpierw zakończyć dyskusję nad projektami traktatów pokojowych z satelitami osi.

Sekretarz stanu Byrnes podał do wiadomości, iż następca amerykańskiego gubernatora stref okupacyjnych gen. Clay otrzymał instrukcję zaprojektowania na posiedzeniu sojuszniczej Rady kontrolnej w Berlinie utworzenia specjalnej komisji złożonej z przedstawicieli 4 mocarstw dla zbadania postępów w rozbrojeniu Niemiec i demilitaryzacji Rzeszy niemieckiej. Oświadczenie to zostało przyjęte z zadowoleniem przez wszystkich członków konferencji.

BUŁGARIA DOMAGA SIĘ ZWROTU ZACHODNIEJ TRACJI

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Sofii, że bułgarski minister spraw zagranicznych Kuliszow zażądał zwrócenia Bułgarii zachodniej Tracji, która obecnie stanowi częś Grecji. Domaga się on zwrotu tego terytorium nie tylko ze względów politycznych i geograficznych, lecz również ze względu, że Bułgaria w ten sposób uzyska dostęp do Morza Egejskiego.

Dokoła plebiscytu w Grecji

NOWY JORK. — Regent Grecji arcybiskup Damaskinos podał oficjalnie do wiadomości, że **1 września b. r. odbędzie się w Grecji plebiscyt,** który zadecyduje o przyszłości kraju.

*

LONDYN (BBC). — Decyzja rządu greckiego odbycia w dniu 1 września b. r. plebiscytu w sprawie monarchii **spotka się z silnym protestem liberałów w parlamencie.** Oświadczył to b. premier Sofoulis, przywódca partii liberalnej w Grecji.

Podsekretarz stanu Wielkiej Brytanii Mac Neel oświadczył w brytyjskiej Izbie Gmin, że **Wielka Brytania wolałaby, aby plebiscyt w sprawie powrotu króla odbył się w Grecji w r. 1948.** „Nie znaczy to — dodał — aby żołnierze brytyjscy mieli pozostać w Grecji do lata r. 1948".

ATENY. — Przywódca liberałów greckich b. premier Sofoulis powiedział ostatnio, że **„dopóki nie odbył się plebiscyt w sprawie powrotu króla, Grecji nie można uważać za monarchię".**

Stronnictwa lewicowe mogą wypowiadać się w Grecji tylko za pośrednictwem prasy. Dzienniki lewicowe zamieszczają takie określenia, jak **„parlament Bevina", „brytyjski plebiscyt" i t. p.**

EAM uchwalił rezolucję protestującą przeciwko polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w odniesieniu do Grecji. W rezolucji tej **„EAM" zażądał sporządzenia nowych list wyborczych, zlikwidowania terroru oraz przeszkodzenia restytucji monarchii, przestrzegając, że krok ten mógłby stać się przyczyną wybuchu wojny domowej.**

Świat pracy wygra walkę
w trzyletnim planie gospodarczym

WARSZAWA (SAP). — Przed obecnym pokoleniem stoi zagadnienie, jakie zdarza się raz na tysiąc lat. Oto stoimy wobec ewolucji stosunków gospodarczych i zmiany charakteru państwa, będącego ongiś rolniczym — na państwo przemysłowo-rolne. Nadto musimy się zdobyć na ogromny wysiłek zgruntowania wszystkich praw, towarzyszących tym zmianom i zebrania wszystkich sił narodu do utrzymania i zagospodarowania ziem na zachodzie.

Musimy sobie jasno zdać sprawę z tego, że oczy całego świata zwrócone są na nas, jak uporamy się z trudnościami i jak rozwiążemy kapitalne dla nas postulaty i zagadnienia. Droga, która nas doprowadzi do zwycięstwa, wytknięta została w 3-letnim planie, a realizację tego planu spełnić ma Świat Pracy.

Ministerstwo Przemysłu zaczyna walkę o lepsze jutro. Walkę o podniesienie produkcji przemysłowej i rolnej. Od wysiłku naszego mózgu ,czy mięśni, zależeć będzie, czy będziemy mieli dość odzieży i żywności, czy będziemy marznąć w zimie, czy mieszkać jak ludzie, a nie jaskiniowcy, słowem od nas zależy, czy podniesiemy swoją stopę życiową do poziomu kulturalnego człowieka.

9:3 miliardów kWh

W 3-letnim planie rozbudowy gospodarczej Polski przewidziany jest następujący plan:

W dziedzinie energetyki podniesienie produkcji energii elektrycznej do 9 miliardów kWh wobec 3 miliardów kWh w roku 1938. To znaczy, że potężne zwały marnującego się obecnie miału węglowego na Górnym Śląsku, zamienione zostaną w paleniskach na energię elektryczną. Węgiel małokaloryczny nie będzie już transportowany, ale spalany na miejscu w bardziej ekonomicznych kotłowniach, a do miast i wsi doprowadzone zostaną Państwowe Linie Wysokiego Napięcia. Produkcja tak znacznej ilości energii elektrycznej zmieni do gruntu strukturę naszej wsi, podniesie stan naszego rolnictwa i oszczędzi wiele energii ludzkiej, marnującej się przy kieracie czy sieczkarni.

Istnienie sieci okręgowych o najwyższym napięciu pozwoli nam rozbudować przemysł hutniczy i produkować szlachetne odmiany drutów oporowych, sprowadzanych dotychczas z zagranicy, następnie podniesie produkcję cynku i miedzi. Wreszcie istnienie sieci okręgowych i lokalnych umożliwi zelektryfikowanie węzłów kolejowych w ośrodkach o gęstszym zaludnieniu.

Najpoważniejszy eksporter węgla

W dziedzinie węgla kamiennego doprowadzimy do wydobycia 90 milionów ton węgla rocznie w stosunku do 38 milionów ton w roku 1938. Jak już wspomnieliśmy, część węgla o małej kaloryczności zużytkujemy w elektrowniach i wielkich zakładach siłowych, zbudowanych w sąsiedztwie tych kopalń. Nadto co nie było nigdy stosowane w polskim przemyśle węgla brunatnego, będziemy go brykietowali lub przetwarzali na bardziej wartościowe produkty na drodze suchej destylacji.

Wydobycie 90 milionów ton węgla rocznie uczyni z nas najpoważniejszego eksportera węgla w Europie, w zamian za co otrzymamy z zagranicy szereg artykułów produkcyjnych i konsumpcyjnych.

320 parowozów i 20.000 wagonów

W hutach naszych koksownie wyprodukują rocznie 1.450 tys. ton koksu, wielkie piece 1.400 tys. ton surówki, martenowskie piece 2.000 tys. ton stali, a walcownie 1.500 tys. ton wyrobów.

W przemyśle metalurgicznym produkować będziemy 6.000 obrabiarek rocznie, 320 parowozów i 20.000 wagonów, wobec 1.800 obrabiarek, 24 parowozów i 396 wagonów przed wojną. W planie rozwoju naszego przemysłu metalurgicznego przewidujemy budowę traktorów, silników spalinowych, żurawi okrętowych, okrętów i statków rzecznych.

W dziale metali kolorowych przewidziana jest produkcja aluminium i duraluminium oraz miedzi elektrolitycznej.

W dziedzinie przemysłu chemicznego podniesiemy produkcję superfosfatów i azotniaków z 200.000 ton do 830.000 ton, zwiększając produkcję o przeszło 400% rocznie. Produkcję karbidu podniesiemy do 80.000 ton, sody do 200.000 ton, a kwasu siarkowego do 340.000 ton rocznie.

Będzie wbród ubrań i bielizny

Przemysł włókienniczy produkować będzie miesięcznie 3.300 ton wyrobów z wełny, 5.480 z bawełny i 1.700 ton sztucznego jedwabiu — wobec 1.762 ton wełny, 4.290 bawełny i 640 sztucznego jedwabiu produkcji miesięcznej w 1938 r. W oparciu o surowce ze Zw. Radzieckiego, skąd przywozimy wełnę i celulozę, Szwecji (celuloza) i Egiptu (bawełna), mamy zapewnioną dostateczną ilość tekstyliów dla nas i na eksport. Ilustracją postępu niech będzie fakt, że ilość pracowników wzrośnie z 169.000 w 1946 r. do 315.000 w 1948 r.

Produkcja złota, szkła i cementu

Astrahując od tego, że najcenniejszym złotem w naszych warunkach jest nasza praca i zdolność produkcyjna, nie od rzeczy będzie dodać, że w 3-letnim planie przewidziana jest produkcja złota w ilości 13 kg rocznie, a to dzięki skromnym pokładom tego kolorowego metalu na Dolnym Śląsku.

W produkcji papy przewidujemy w 1948 roku 8 milionów rolek (rolka 10 m kw.) wobec 4 milionów w 1938 r., cementu 3 miliony ton, szkła 80.000 ton, co stanowi, jeśli chodzi o szkło, wzrost produkcji o 280 proc., cementu o 134 proc., a papy o 200 proc. w stosunku do przedwojennej produkcji.

Jedynie tylko w produkcji garbarskiej nasza produkcja wyrazi się w 36% produkcji przedwojennej, t. j. 8:400 ton krupoнów rocznie. Zrozumiałe to jest, jeśli uwzględnimy katastrofalny po prostu stan naszego pogłowia bydlęcego, którego w przewidzianym planie 3-letnim nie zdołamy wyreprodukować.

H. K.

Dziennik moskiewski „Izwiestia“
o konferencji paryskiej

MOSKWA (PAP). — Korespondent dziennika „Izwiestia“ stara się wysnuć pewne wnioski z dotychczasowych wyników konferencji paryskiej. Podkreśla on, że **wiele zagadnień większej wagi nie zostało jeszcze dotychczas rozstrzygnięte.** Do spraw takich należą **ważne szczegóły traktatu z Włochami, a więc zagadnienie reparacyj, los Krainy Julijskiej, przyszłość kolonij włoskich,** a także niektóre inne. Program reparacyj włoskich nie jest najważniejszym z tych zagadnień, ale jego przykład ujawnia istotę przeszkód, stojących między mocarstwami na drodze do ustalenia pokoju międzynarodowego. Wiadomo, że **włoskie siły zbrojne wyrządziły olbrzymie szkody na terenach państw, do których wtargnęły. W Związku Radzieckim wojska włoskie doszły aż do Donu. Jak oświadczyły wówczas państwa sojusznicze, udział w bandyckiej agresji nie może ujść bezkarnie żadnemu krajowi.** Na konferencji paryskiej bezspornie zostało przyjęte, że Włochy muszą zapłacić reparacje. **Żądanie zapłacenia przez Włochy 300 miln. dolarów, w tym 100 miln. dolarów dla Związku Radzieckiego, jeśli porównać tę sumę z rozmiarami szkód, wyrządzonymi przez Włochy w krajach okupowanych, nie jest wygórowane i znajduje się w skali możliwości gospodarki narodowej Włoch.** Delegacja francuska zgodziła się na ten projekt, lecz **Amerykanie i Anglicy uczynili z tego kość niezgody rokowań paryskich.**

Dla orientacji należy się zaznajomić z rozejmem, zawartym z Włochami. W rozejmie tym państwa anglosaskie zastrzegły sobie całkowite wynagrodzenie szkód wyrządzonych przedsiębiorstwom amerykańskim i angielskim, włączając w to szkody wyrządzone przez lotnictwo alianckie.

Przejdźmy następnie do sprawy kolonij włoskich. W przeddzień sesji koła zainteresowane starały się zapewnić, że krach jest nieunikniony. Zrozumiałe jest dążenie Zw. Radzieckiego uzyskania przystani na Morzu Śródziemnym dla swych statków. Propozycja radziecka w sprawie b. kolonij włoskich, wniesiona na obrady paryskie, od samego początku przewidywała bezpośredni udział Włoch w powiernictwie b. kolonij włoskich i wszystkich państw sojuszniczych, zaś **propozycja angielska polega na tym, by pod zasłoną niepodległości oddać kolonie włoskie pod wyłączną władzę Anglii.** Wiadomo jest, że czynione były próby zrobienia z Morza Śródziemnego jeziora pewnego imperium i próba ta jest obecnie ponawiana. Sprzeciwiła się temu Francja, która wysunęła propozycję oddania b. kolonij włoskich pod opiekę Włoch.

Kraje demokratyczne, które odniosły zwycięstwo przeciwko hitlerowskim pretendentom do panowania nad światem — kończy autor artykułu — odnoszą się nieufnie do wszelkiej polityki, dążącej do panowania nad światem. **Narody państw demokratycznych bynajmniej nie zamierzają dopuścić znów do czyjejkolwiek hegemonii w sprawach międzynarodowych.**

Repatriacja z Ukrainy

MOSKWA (PAP). — W dwóch transportach repatriantów polskich z obwodu Winnickiego (Ukraińska SRR) wyruszyło do kraju 1.476 Polaków, w tej liczbie 513 chłopów, 392 robotników i 32 przedstawicieli wolnych zawodów. W obu transportach znajdowało się 539 dzieci. Repatrianci rolnicy zabrali ze sobą do kraju 167 sztuk bydła oraz dużą ilość narzędzi rolniczych. Suma wypłacona niezamożnym repatriantom wynosiła 37 tysięcy rubli. Władze radzieckie wydzieliły im towarów przemysłowych na sumę 3.000 rubli po cenach państwowych. Towary te zostały rozdzielone pomiędzy repatriantami bezpłatnie. Dodatkowo udzieliły władze radzieckie zasiłków gotówkowych na sumę 15.000 rubli i towarów na 10.000 rubli. Służba sanitarna i obsługa kulturalno-oświatowa transportów stała na wysokim poziomie.

ZAMKNIĘCIE SUBSKRYPCJI POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ W ZSRR

MOSKWA (PAP). — Subskrypcja państwowej pożyczki odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, ogłoszona 4-go maja, przekroczyła w ciągu 7 dni preliminowaną sumę 20 miliardów rubli o 1 miliard 817 milionów 963 tysiące rubli. — W związku z tym ministerstwo finansów ZSRR zarządziło zamknięcie dalszej subskrypcji.

PRZYSZŁOŚĆ INDYJ NADAL NIEROZSTRZYGNIĘTA

NOWY JORK. — Członkowie misji rządowej przeprowadzili już cały szereg rozmów z przedstawicielami indyjskich ugrupowań politycznych, nie osiągając jednak porozumienia co do przyszłości politycznej Indyj. W dalszym ciągu swego pobytu w Indiach ministrowie brytyjscy konferować będą z Mahatmą Gandhim.

LONDYN (BBC). — Wobec załamania się konferencji „Okrągłego Stołu“ w Simla członkowie misji rządowej brytyjskiej, wydelegowani do Indyj, mają zamiar przeprowadzić jeszcze raz rozmowy osobno z przewodniczącym hinduskiej partii kongresowej oraz z przywódcą ligi muzułmańskiej.

Jak informuje wspólny komunikat wicekróla Indyj lorda Wavella i uczestników konferencji, fakt, że nie osiągnięto do tej pory porozumienia nie obciąża w niczym brytyjskiej misji rządowej. Według oficjalnego komunikatu nie obciąża on również w niczym przywódców tak hinduskiej partii kongresowej, jak i ligi muzułmańskiej.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że władze policyjne w Simla podjęły pewne środki ostrożności ze względu na wzburzenie spowodowane zerwaniem obrad konferencji brytyjskiej misji rządowej z przywódcami hinduskimi. Posterunkowi policji czuwali w wielu punktach miasta. Gandhi ma spotkać się z członkami misji rządowej w najbliższym czasie. Również przewodniczący kongresu hinduskiego Abul Kalan Azad i przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Mahommet Ali Jinnah odbędą rozmowy z członkami misji brytyjskiej.

Członkowie PSL na czele band NSZ

WARSZAWA (PAP). — Organa Bezpieczeństwa Publicznego ujawniły ostatnio liczne fakty współpracy członków zarządów powiatowych i gminnych oraz innych aktywnych działaczy PSL z bandami NSZ i WIN.

Czołowi i aktywni członkowie PSL w powiatach włoszczowskim (woj. kieleckie) i grójeckim (woj. warszawskie) współdziałali z terrorystycznym podziemiem, którego działalność wymierzona jest przeciwko demokratycznemu ustrojowi Państwa. Dokonywali oni szeregu morderstw i rabunków i uprawiali terror wobec działaczy demokratycznych i instytucyj państwowych. Działając przy tym pod osłona organizacji PSL, korzystali z uprawnień demokratycznych, jakie przysługują legalnej organizacji.

Wobec tego, że dalsza przestępcza działalność organizacji PSL w powiatach włoszczowskim i grójeckim zagrażała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, organa bezpieczeństwa zawiesiły działalność zarządów powiatowych PSL we Włoszczowej i Grójcu oraz podlegających im zarządów Kół. **Dokonane rewizje dostarczyły dodatkowych dowodów obciążających w postaci nielegalnej literatury, broni palnej, min, granatów itp.** Posiadacze nielegalnej literatury, broni palnej, min, granatów itp. zostali aresztowani i oddani do dyspozycji władz sądowych.

*

Spośród licznych faktów współpracy aktywnych działaczy PSL w pow. włoszczowskim i grójeckim z bandami NSZ i WIN na specjalną uwagę zasługują następujące:

Wiceprezes zarządu powiatowego i jeden z głównych organizatorów PSL w pow. włoszczowskim — Skóra Bolesław, ukrywający się obecnie przed władzami, był równocześnie organizatorem nielegalnych bojówek, składających się z członków PSL. Stał on ponadto na czele grup terrorystycznych, które dokonały szeregu napadów rabunkowych i mordów. Na rozkaz Skóry **członek PSL — Wąchalski Stanisław,** zam. w Szczekocinach, na czele grupy terrorystycznej, w skład której wchodzili członkowie PSL — Lipski Witold, Pająk Jan i inni, **dokonał w końcu 1945 r. zamachu na sekretarza PPR w Szczekocinach** — Łaskowskiego. W tym samym czasie z polecenia Skóry, tenże Wąchalski, **na czele bandy, składającej się z 25 osób, z których większość należała do PSL, dokonał napadu na gorzelnię w Siedliskach.** Wąchalski został ujęty przez władze i aresztowany.

Podczas rewizji domowej **u prezesa zarządu miejskiego PSL w Szczekocinach — Walczyka Leona, znaleziono nielegalne wydawnictwa WIN'u.**

U prezesa powiatowego zarządu PSL w pow. włoszczowskim — Paska Stefana, znaleziono pistolet i 3 granaty. **Zarówno Walczyk, jak i Pasek ukrywają się przed władzami.**

KATOWICE (PAP). — W ostatnich miesiącach można było zaobserwować pewne ożywienie akcji band faszystowskich na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. W związku z tym władze Woj. Urzędu Bezpieczeństwa Publ. w Katowicach podjęły szeroko zakrojoną akcję dla likwidacji ośrodków bandytyzmu na terenie województwa. Objęła ona w szczególności powiaty rybnicki, zawierciański, pszczyński, będziński i bielski.

W wyniku dwutygodniowej akcji ujęto na terenie wyżej wymienionych powiatów 103 członków band, zaś zabitych zostało w walkach ośmiu bandytów. W ręce władz UBP dostała się broń bandytów: 21 karabinów, 23 sztuki krótkiej broni, 10 automatów, 2 karabiny maszynowe, duża ilość amunicji i granatów.

M. in. **zlikwidowana została działająca w powiecie rybnickim banda NSZ, na czele której stał niejaki Kania Wiktor, pseudonim „Andrzej“, członek PSL (Nr. leg. 31486).** Kania został zabity w walce. Banda jego ma na sumieniu szereg napadów bandyckich; napad na garbarnię w Orzeszu, w którym zabrano 600 kg skóry, na fabrykę części wagonów kolejowych w Gierartowicach, gdzie **bandyci zrabowali 300 tys zł., przeznaczonych na wypłaty dla robotników** oraz liczne napady rabunkowe na wsie. **Herszt bandy Kania („Andrzej“) był sprawcą dokonanych niedawno morderstw na ob. Buchaliku, sekretarzu PPS w Rybniku, Ćwiklińskim, funkcjonariuszu UBP i działaczu PPR — Rajcy.**

Poza tym w ręce władz bezpieczeństwa wpadła **nielegalna drukarnia WIN w Chorzowie, w której powielano antypaństwowe pismo i hasła.** Pismo to było rozsyłane przez bandę do urzędów, instytucyj i osób prywatnych. Drukarnia wydała przed 1-szym maja m. in. takie hasła: 7) Każdy PPR-owiec będzie zamordowany! 2) **Polacy, którzy wezmą udział w obchodzie 1-go maja, będą zamordowani! 3) Niech żyje rząd Mikołajczyka! 4) Niech żyje rząd Mikołajczyka i PSL!**

W powiecie zawierciańskim zlikwidowana została banda NSZ, na czele której stał Lenartowicz Antoni (pseudonim „Lot“). **W skład bandy wchodzili m. in. Kowalik Tadeusz z Zawiercia, członek PSL (legitymacja PSL Nr. 306067), który raz już zbiegł z więzienia.** Banda ta dokonała licznych napadów bandyckich. W pow. rybnickim zlikwidowano grupę Koziołka i grupy Soboty (pseudo „Alf“) Obie te grupy prowadziły agitację przeciw państwu demokratycznemu i rządowi Jedności Narodowej. Na miejscu aresztowania band znaleziono większą ilość broni, drukarnię, radiostację nadawczą, pieczątki nielegalnych organizacyj, deklaracje werbunkowe, wzory wyroków śmierci i ostrzeżeń.

W kilku wierszach

Paryż. — Pierre Cot, b. minister lotnictwa i dawniej jeden z czołowych członków francuskiej partii radykalno-socjalistycznej, obwieścił, że zamierza stanąć do przyszłych wyborów jako kandydat partii komunistycznej.

Rzym. — Z powodu wstąpienia na tron króla Umberto zostanie ogłoszona amnestia dotycząca przeprzestępców politycznych, wojskowych i administracyjnych. Król polecił premierowi de Gasperi, w trakcie wizyty, którą premier złożył mu w piątek, jak najszybsze przygotowanie dekretu o amnestii.

Wiedeń. — Kanclerz austriacki Figl oświadczył, że uniwersytety austriackie zostaną zamknięte na przeciąg roku, o ile nie wykonają zarządzeń w sprawie denazyfikacji.

Londyn. — Agencja Reutera donosi z Ankary, że prezydent Ismet Inonu, otwierając nadzwyczajny zjazd partii republikańsko-ludowej, oświadczył, iż rząd turecki postanowił przeprowadzić wybory w przeciągu miesiąca lub dwóch, o ile nie zajdą żadne nadzwyczajne trudności.

Londyn. — Korespondent nowojorski dziennika londyńskiego „News Chronicle“ donosi, że za pomocą 5 płomiennych słupów na górze Stone w pobliżu Atlanta w stanie Georgia obwieszczono wznowienie działalności terrorystycznej organizacji **Ku Klux Klan.** Przyjęto **500 nowych członków** w obecności 500 zakapturzonych i odzianych w długie szaty braci pod przewodnictwem „wielkiego mistrza“ dra Samuela Green. Organizacja Ku Klux Klan w Georgii grupuje **„tylko ludzi czystej białej rasy“.**

Ostrzegamy! — mówi Wicewojewoda

Z konferencji aprowizacyjnej w Częstochowie

Dnia 11 b. m. odbyła się w Częstochowie konferencja aprowizacyjna, w której wzięli udział Wicewojewoda kielecki Urbanowicz, Prez. Wolański, Starosta Pow. Kaźmierczak, Naczelnik Wydziału Przem. Urzędu Woj. Abramowicz, zastępca Naczelnika Woj. Wydziału aprowizacji Zwolski, zastępca przewodn. Woj. Rady N., przedstawiciele partii politycznych R. Zw. Zaw., przedst. Zw. Prac. Włókiennictwa, Zw. Prac. Ceramicznych, Dyr. Przem. Łykowego w Łodzi.

Konferencję zagaił Prez. Wolański, oświadczając iż została ona zwołana celem omówienia sytuacji aprowizacyjnej w mieście i powstających na tym tle strajków w zakładach pracy.

Prezydent oświadczył, iż wobec zmniejszenia ilości kart żywnościowych według zarządzenia Ministerstwa o 30 proc. jesteśmy w możności przystąpić obecnie do faktycznej realizacji kart I kat.

W tym miesiącu otrzymamy na karty aprowizacyjne wszystkie przewidziane artykuły łącznie z tłuszczem (choć w ilości minimalnej). Wydział Aprowizacji miejskiej przechodzi obecnie do wyrównania wszystkich zaległości w stosunku do kart I kat. i I-ej rodzinnej. Na skutek otrzymania z Z. S. R. R. większej ilości zboża miasto jest w stanie wyrównać zaległości w wydawaniu chleba łącznie z miesiącem styczniem. Natomiast sytuacja ziemniaczana nie będzie rozwiązana tak długo póki nie zostanie ukończona akcja siewna. W końcu tygodnia nadejdą z Łodzi do Częstochowy paczki UNRRA, które otrzymają posiadacze kart I kategorii na kupony mięsne, tłuszczowe i cukrowe. Nadejdzie 6.000 paczek, Ci, którzy nie dostaną paczek, otrzymają tłuszcz, cukier i mięso na karty I kategorii.

Poczyniono w Ministerstwie starania o bezpośrednie aprowidowanie miasta i powiatu Częstochowy. Sytuacja uległa zmianie o tyle, że otrzymujemy obecnie zwolnienia bezpośrednio z Warszawy, natomiast aprowidują nas Kielce. Dla usprawnienia pracy jest wyznaczony łącznik między naszymi dwoma miastami, który ma za zadanie trzymać rękę na pulsie sytuacji aprowizacyjnej.

Nastepnie Dyrektor Przemysłu Łykowego w Łodzi ob. Keller oświadczył, iż być może lepiej prosperujące zasobniejsze fabryki będą mogły swym pracownikom dodać jakiś specjalny przydział, należy go jednak traktować jako specjalny dodatek w danej fabryce, nigdy zaś jako przydział należny w ramach aprowizacji.

W dalszym ciągu konferencji przedstawiciele Związków Zawodowych orientują zebranych w sytuacji, jaka wytworzyła się po fabrykach i referują sprawę strajków oraz omawiają ich podłoże.

Po dyskusji nad zapewnieniem robotnikom systematycznego aprowidowania, postanowiono, by do dnia 3-go każdego miesiąca wojewódzki Wydział Aprowizacji potwierdzał przewidywaną ilość produktów niewydanych w danym miesiacu. Zaświadczenie takie zobowiąże Fundusz Aprowizacyjny. Ministerstwa do wyrównania należności.

W dyskusji pada zarzut, że młyn Reichmana, który od trzech miesięcy został przejęty przez Zjednoczenie, daje zły przemiał. W odpowiedzi na to Wydział Aprowizacji zobowiązuje się zaostrzyć w młynie kontrolę przy pomocy przedstawiciela robotników.

Pada zarzut, że w składach miejskich bądź fabrycznych pozostają jeszcze nie rozdzielone towary pochodzące z darów Ameryki. Wicewojewoda, odpowiadając na ten zarzut, stwierdza, że tylko zły gospodarz pozostaje bez rezerw i że towary leżące obecnie w magazynach są pod dobrą kontrolą, a wydane zostaną w momencie gdy zaistnieje tego konieczność i gdy Miasto otrzyma nowe rezerwy.

Nastepnie w toku dyskusji z-ca Naczelnika Woj. Wydziału Aprowizacji komunikuje zebranym, że od 1 kwietnia zniesiona została już różnica pomiędzy kartami I kat. i „zagwarantowanymi“. Obecnie gwarantowane są wszystkie karty I kat.

Na zakończenie konferencji zabrał głos ob. Wicewojewoda Urbanowicz stwierdzając na wstępie, że Woj. Kieleckie jest w trudnej sytuacji aprowizacyjnej, wynikającej z rozrzucenia punktów, w których znajdują się składy żywnościowe. Są to: Kielce, Częstochowa, Radom. Taki stan rzeczy trwać musi do czasu nastania zmian administracyjnych. Są dwa powody, dla których poza ogólną trudną sytuacją aprowizacyjną, aprowizacja Częstochowy szwankuje. Są to trudności komunikacyjne i niedość sprawna praca Zjednoczeń, które mając niekiedy nieodpowiedzialnych i nieuczciwych pracowników, opóźniają się z dostarczaniem zgłoszeń do Województwa.

„My, traktujemy sytuację w Częstochowie — mówi Wicewojewoda — jako poważną. Rozumiemy, że trudna jest w tej chwili rola Związków Zawodowych. Chronienie interesów robotnika pokrywa sie dziś z chronieniem interesów Państwa. Czasy się zmieniły i w państwie robotnika i chłopa każdy strajk — im właśnie przynosi szkodę. Strajkując robotnik jednej fabryki szkodzi tym samym koledze z fabryki innej. Wiemy, że sytuacja aprowizacyjna jest w naszym państwie ciężka, lecz z punktu widzenia dzisiejszej gospodarki wiele wysuwanych żądań jest niesłusznych. Dziś, gdy otrzymaliśmy zboże z ZSRR, rzucamy na rynek przydziałowy większe ilości chleba, czym spowodujemy spadek cen. To nie jest przypadkiem, ale naszą słuszną polityką ekonomiczną, którą prowadzić musimy z uwagi na ciężką sytuację gospodarczą naszego kraju, wywołaną jego kolosalnym zniszczeniem.

Bolączki Częstochowy zostaną usunięte, ale nie znaczy to, że będziemy liczyć się z widzimisie każdego poszczególnego pracownika. My wiemy, czyją robotą są dzisiejsze strajki w Częstochowie, wiemy my i powinien wiedzieć to każdy zdrowo myślący robotnik. My wiemy, komu dzisiaj zależy na dezorganizowaniu pracy.

Ja mam dowody i mam nazwiska i — ostrzegam — ci ludzie muszą zrozumieć, że czas skończyć z prowokacją. Dajemy czas do namysłu, ale gdy wyczerpie się nasza i robotników cierpliwość, my tych ludzi wyeliminujemy z zakładów pracy!

My robotnikom obiecujemy tyle, ile dać jesteśmy w stanie. Chleb mamy i chleb robotnicy otrzymają. Wyrównaniem brakującej ilości ziemniaków powinny zająć się Zjednoczenia. Damy przydziały bardziej zróżnicowane, jak: sok, mleko skondensowane i w proszku, konserwy mięsne, kawa, herbata i t. p. wszystko w miarę otrzymywania zwolnień.

Powtarzam za Premierem Rządu. — Wierzymy, że będzie lepiej a nie gorzej.

Istnieją jednak tereny, gdzie robotnicy znajdują się w warunkach gorszych i tam strajków nie ma. Stąd jasno wynika, że powodem tutejszych strajków są nie tyle powody ekonomiczne, co podżegiwania pewnych kół politycznych. Robotnicy muszą zrozumieć, że każdy strajk szkodzi Państwu, a tym samym odbija się na ich własnej skórze! Uprzedzam podżegaczy, żeby się nie zdziwili, gdy zastosujemy jak najostrzejsze środki.

Nastepnie na interwencję ob. Starosty Pow. Kaźmierczaka, Wicewojewoda obiecuje zająć się osobiście wyrównaniem sprawy kart dla robotników powiatu, oraz zwiększeniem przydziałów i usprawnieniem ich dostawy.

Utrudnieniem w naszej pracy — mówi ob. Wicewojewoda — jest złe funkcjonowanie poczty a tym samym opóźniające się meldunki i zwolnienia przydziałów. To nie jest przypadkowe, że wszystkie prawie gazety przychodzą z karygodnym opóźnieniem, a jedynie „Gazeta Ludowa“ i inne organa PSL nadchodzą z zegarkową punktualnością. Nad tym — też ktoś pracuje, jak pracuje nad dezorganizacją aparatu aprowizacyjnego.

Jest jeszcze inny element wprowadzający w fabrykach nastrój niepokoju. Są to ci robotnicy, którzy nieuczciwą spekulacją nadmiernie się zbogacili i nie rozumiejąc ani interesów Państwa, ani robotnika, podżegają do nieprzemyślanych wystąpień.

Na zakończenie ob. Wicewojewoda oświadczył, że w najbliższych dniach odbędzie się w Kielcach konferencja wszystkich kierowników aprowizacji i zostaną tam poruszone i przedyskutowane raz jeszcze wszystkie bolączki miasta i powiatu Częstochowy.

H. S.

Kronika miejscowa

Komunikat Miejskiego Komitetu PPOK

Kasy Urzędów Skarbowych i wszystkie banki w Częstochowie w okresie do dnia 18-go maja 1946 roku będą przyjmowały subskrypcję P. P. O. K. w godzinach od 8-ej do 19-ej, a w dniu 19 maja, to jest w niedzielę, od godz. 12-ej do 18-ej.

Wszyscy subskrybenci powinni subskrybować pożyczkę w tych placówkach subskrypcyjnych, w których uskutecznili przedpłaty na pożyczkę.

W związku z otwarciem subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju do dnia 18-go maja r. b. Komunalna Kasa Oszczędności powiatu częstochowskiego w Częstochowie czynna będzie bez przerwy od godz. 9-ej do 19-ej w celu załatwiania subskrybentów. W niedzielę 19 maja od godz. 12-ej do 18-ej.

Walne zgromadzenie członków Dzielnicy Kolejowej PPS

W piątek, dnia 17-go b. m., o godz. 16,30 w I terminie i o godz. 17-ej w II terminie, odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Dzielnicy Kolejowej PPS węzła częstochowskiego w lokalu Miejskiego Komitetu PPS, ul. Kopernika Nr. 6,

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Komunikat Radiowęzła

Komunikujemy, iż zgłoszenia do częstochowskiego koncertu życzeń na fali katowickiej na dzień 22 maja 1946 r. należy składać do dnia 18 maja 1946 r. w Biurze Radiowęzła Polskiego Radia w Częstochowie, Aleja N. M. Panny 43, II piętro.

Z akcji siewnej w pow. częstochowskim

Jak nam komunikuje Pow. Biuro Rolne, na zarządzenie władz centralnych w drugiej połowie marca b. r. rozpoczęto w naszym powiecie akcję siewną. Uprzednio postarano się o siły pociągowe i zwolnienie odpowiedniej ilości nasion. Nasion na powiat otrzymano: prosa — 1.000 kg, gryki — 1.834 kg, wyki — 280 kg, seradeli — 551 kg, peluszki — 20 kg, łubinu — 3.861 kg, łubinu słod. — 231 kg, gorczycy — 89 kg, owsa — 1.356 kg. Otrzymane nasiona zostały złożone w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik“, skąd pod kontrolą Powiatowej Komisji rozprowadzano je na powiat przez komitety gminne.

W pierwszym rzędzie uwzględniano w/g składanych zapotrzebowań gospodarstwa nowopowstałe, spalone i zniszczone.

Zapotrzebowań tych nie można było z powodu niedostatecznej ilości przydziału wypełnić w całości, a jedynie w 70-ciu procentach. Materiał siewny nie był niestety najlepszy, jest to winą rolników, którzy dostarczając świadczenia rzeczowe, składali je w złej formie. Stąd niejednolitość odmian ziarna, co odbije się zapewne na plonie. Widzimy więc, że niedbałość rolników w wypełnianiu swych obowiązków godzi w nich samych. Może rolnicy z tego przykrego dla nich doświadczenia wyciągną na przyszłość naukę i świadczenia rzeczowe będą składane sumienniej.

Pow. Biuro Rolne stwierdza, że akcja siewna napotkała na trudności w postaci: braku siły pociągowej, odpowiedniej ilości narzędzi i traktorów. Co do tych ostatnich, w zrozumieniu konieczności przyjścia z pomocą przyczółkom nadwiślańskim powiat częstochowski wysłał je na tamte tereny, działając w ramach zarządzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Jeszcze jeden brak, który dał się najpoważniej odczuć w trakcie akcji siewnej to mała ilość nasion, a w szczególności jęczmienia, na który istnieje duże zapotrzebowanie. Jęczmień jednak nie został zwolniony a w całości przeznaczony na konsumcję. Odczuwa się w powiecie także brak nasion pastewnych, jak łubinu słodkiego i wyki oraz nasion oleistych jarych.

Obecnie, jak nam komunikują, plan akcji siewnej jest wypełniony w 70-ciu procentach. Biuro Rolne przewiduje, że do końca miesiąca zostanie on wypełniony w ok. 90-ciu procentach. Obecnie jeszcze rolnicy mogą otrzymać z przydziału nasiona marchwi pastewnej, buraków pastewnych, brukwi, lucerny i kapust późnych. Ważna też będzie dla rolników wiadomość o przybyciu z ZSRR transportu nasion kukurydzy, nadającej się doskonale na nasze tereny. Nasiona te rolnicy mogą otrzymać w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik“.

Wznawiając dawną akcję, cukrownia Wieluń za pośrednictwem Pow. Biura Rolnego zawarła szereg kontraktów na uprawę buraków cukrowych, wypłacając zaliczki w postaci cukru, nasion i nawozu. Do pomyślnego przebiegu akcji siewnej w dużej mierze przyczyniła się Samopomoc chłopska, pomagając Pow. Biuru Rolnemu w jego ważkich pracach. Z pomocą przyszły rolnikom również banki: Bank Rolny Oddz. w Częstochowie, który wypłacił już ok. 5 i pół miliona zł pożyczki i KKO, wypłacając 1 milion zł.

Pożyczki te są udzielane na podstawie składanych indywidualnie, opiniowanych podań.

H. S.

Fraszki i wierszyki

Świat naopak

Raz spotkało się dwóch panów:
Jan i Bonifacy.
Bonifacy ma posadę,
A Jan nie ma pracy.
Pogadawszy kilka minut,
Ustalili wkrótce,
Że najlepiej pogawędzić
Przy śledziu i wódce.
Kiedy przyszło do rachunku —
Kto za wódkę płacił?
Jan! Bo się na bezrobociu
Okrutnie zbogacił!

B. B.

—o—

Głosy Czytelników

Otrzymaliśmy list następującej treści:

W numerze 109 „Głosu Narodu we wzmiance, „Możeby wisenne porządki“ poruszona została słuszna i paląca sprawa niedomagań Częstochowy pod względem zewnętrznego wyglądu. Najgorzej, jeżeli chodzi o śródmieście, przedstawiają się chyba: Plac Daszyńskiego, Stary Rynek i plac po zburzonej dzielnicy żydowskiej. Ten ostatni wraz z ulicą Warszawską, która od strony placu nigdy nie jest sprzątana, budzą napewno niechlujnym swoim wyglądem we wjeżdżających do śródmieścia od strony Warszawy uczucie obrzydzenia, no i zdziwienia, że taki stan rzeczy może być tolerowany w mieście przeszło stutysiecznym.

Sam plac po zburzonych domach żydowskich stał się obecnie, chyba prawem kaduka, miejscem postoju furmanek, wyrzucania śmieci i różnych nieczystości oraz miejscem „giełdy“ tytoniowej, której uczestnicy w wybitny sposób przyczyniają się codziennie do zaśmiecania nie tylko placu, ale i wylotu ul. Warszawskiej, na jezdni której często rozkładają swój towar, tamując tym ruch uliczny.

Do fatalnego wyglądu tej zapomnianej przez Zarząd Miejski części śródmieścia przyczynia się również rozpanoszony ponad wszelką miarę handel uliczny. Parę tygodni temu na murach miasta zostało rozlepione zarządzenie, regulujące, pod groźbą bardzo surowych kar, miejsca handlu na terenie miasta. Zdawałoby się, że nastąpi nareszcie podtym względem zasadnicza poprawa, a tymczasem znów, jak dotychczas tytoniarze sprzedają swój towar na rogu ulicy Warszawskiej i Mirowskiej, a przed kościołem Św. Zygmunta gromadzą się handlarki przeważnie fałszowanej sacharyny. Na murku wzdłuż kościoła, w sposób urągający elementarnym przepisom higieny, jest sprzedawane zakurzone pieczywo; dzieci sprzedają wodę sodową w butelkach lub brudnych szklankach, a cały chodnik przy ulicy Mirowskiej, głównie w dni targowe, zatłoczony jest handlującymi szabrowanym towarem, co hamuje zupełnie ruch uliczny, który z konieczności przenosi się z chodnika na jezdnię.

Od czasu do czasu zjawia się patrol Milicji Obywatelskiej, na którego widok handlarze rozlatują się na wszystkie strony, unosząc swój towar, ale po jego odejściu natychmiast wszystko powraca na swoje miejsca i handel trwa w najlepsze dalej.

Może Zarząd Miejski i Milicja Obywatelska zainteresują się powyższą sprawą, może zainteresują się wyglądem tej zapomnianej dzielnicy Częstochowy, a handlujących nauczą respektowania zarządzeń które mają na względzie dobro miasta.

Od pewnego czasu mówi się w Częstochowie o projekcie urządzenia konkursu wystaw sklepowych, a przecież dopóki ulice nasze nie przestaną być miejscem handlu, a place nie staną się, jak to ma miejsce gdzie indziej, prawdziwą ozdobą miasta, dopóty nawet najpiękniejsza wystawa sklepowa pozostanie tylko przysłowiowym kwiatkiem przy kożuchu.

A zresztą, co pomogą nawet najbardziej udane konkursy, jakie już miały miejsce w Częstochowie przed wojną! Kiedy konkurs minie, przeważna część właścicieli sklepów znów powróci do małomiasteczkowego wyglądu swoich wystaw, na których postara się wyłożyć wszystko, co posiada w sklepie, jakby nie rozumiejąc, że sens reklamowy okien wystawowych nie na tym polega.

J. Zieliński.

—o—

Radomsko, a PPOK

W dniu 12 b. m. zainaugurowano w Radomsku akcję Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju. Po nabożeństwie w kościele farnym o godz. 11-ej przed gmachem Magistratu zebrały się z transparentami delegacje: partyj polit., władz, zw. zaw., stowarzyszeń, organizacyj, młodzież szkolna i inni tut. obywatele. Orkiestra miejscowa pod dyr. H. Dawida odegrała kilka utworów muzycznych Rejent ob. Poradowski wygłosił krótkie, okolicznościowe przemówienie z balkonu Magistratu. Ponadto przemawiali obywatele: W. Komorowski, przedstawiciel Zw. Kupców, W. Ekielski, przedst. zw. zaw. i Kucharski z ramienia Samopomocy Chłopskiej.

Obywatelu—przypominamy Ci:

„Kto szybko daje—dwa razy daje“

Mickiewicz w literaturze czeskiej odczyt w Klubie Literackim

Jutro w czwartek dnia 16 b. m. o godzinie 19 w sali Biblioteki Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego Aleja N. M. Panny 22 prof. Wójcicki wygłosi odczyt p. t. „Mickiewicz w literaturze czeskiej“.

Bilety wejścia codziennie od 10 — 12 i od 16 — 19 w Bibliotece Miejskiej.

—o—

Kronika kielecka

Uroczysty przebieg Święta Oświaty w Kielcach

Zapowiedziane od dłuższego czasu majowe „Święto Oświaty“ było w Kielcach szczególnie przez młodzież szkolną obchodzone z dużym zrozumieniem i entuzjazmem.

Dzień 1 maja przeznaczony był na kwestę uliczną, drugiego maja na zbiórkę książek do projektowanych bibliotek. Wyniki zbiórki jeszcze nie są znane. W ramach obchodu świąt majowych, księgarnie kieleeckie udekorowały swe wystawy, ukazując publiczności najnowsze wydania książek.

W dniu 3 maja w godzinach porannych, przed Katedrą kielecką zebrała się młodzież szkolna, wojsko, hascesze, urzędy, delegacje organizacji oraz liczne tłumy ludności, celem wysłuchania polowej Mszy św. Po nabożeńństwie młodzież szkolna rozeszła się do domów, harierze zaś odmaszerowali na plac szkolny, przed Gimnazjum Handlowym. Tutaj w imieniu Komitetu Obchodu 3 Maja, okolicznościowe przemówienie wygłosili: przewodniczący Komitetu, ob. Jan Partyka i kurator szkolny ob. Stanisław Steczeń.

Wieczorem w Domu Koltury Robotniczej, staraniem wspomnianego Komitetu, odbyła się uroczysta akademia. (Z).

Piękny przykład Ubezpieczalni Społ.

Pracownicy zrzeszeni w Zw. Prac. Ubezpieczalni Społecznej, na ostatnim zebraniu w dniu 24 kwietnia b. r., po wysłuchaniu referatu o konieczności subskrypcji Pożyczki, jednomyślnie postanowili wziąć udział w akcji pożyczkowej, deklarując 96.000 zł. na jej poczet. Niezależnie od tego pracownicy Ubezpieczalni Kieleckiej z dyr. ob. Janikowskim na czele zgłosili gremialny akces do RTPD., oraz opodatkowali się w wysokości 1 proc. od poborów na rzecz odbudowy Warszawy. Biorąc pod uwagę skromne uposażenie pracowników wspomnianej instytucji, wysiłek ich jest niemały, co świadczy o wysokim wyrobieniu zawsze ofiarnego kieleckiego świata pracy. (Z)

Dożywotne więzienie za rabunek

W dniu 29 kwietnia b. r. Kielecki Sąd Okręgowy, na rozprawie w trybie doraźnym rozpatrywał sprawę rabunku, dokonanego w dniu 31 stycznia b. r. we wsi Suków. Sprawcami rabunku byli dwaj bracia Bugajscy: Wincenty i Stefan (Majcza, gm: Dyminy), którzy za pomocą pożyczonej broni od Michalskiego Stefana, steroryzowali ob. Komorniczaka, zabierając mu 4480 zł. 70 dkg. słoniny 50dkg. kiełbasy. Sąd Dorażny w składzie: sędzia Baraniak przewodniczący, ob. ob. Chojnacki i Malewski — ławnicy, na podstawie dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku o postępowaniu doraźnym, skazał Wincentego Bugajskiego na dożywotne więzienie, z utratą praw obywatelskich na całe życie; oraz Michalskiego Stefana i Bugajskiego Stefana na 15 lat więzienia z utratą praw na 10 lat. Oskarżonych bronili z urzędu obrońcy Okińczyc i Kupść. (Z)

Kurs radiotechniczny w Kielcach

W ostatnich dniach kwietnia b. r. Instytut Rzemieślniczy przy kieleckiej Izbie Rzemieślniczej uruchomił kurs radiotechniczny, na który zgłosiło się 54 kandydatów. Kurs będzie trwał do końca czerwca. Wziąwszy pod uwagę brak fachowców w dziedzinie radiotechniki, kurs powyższy ma duże znaczenie. Należy przy tym dodać, że Instytut Rzemieślniczy rozwinął szeroką działalność w kierunku dokształcenia rzemieślników, organizując bez przerwy kurs za kursem.

Sport

Spotkanie bokserskie Pogoń (Katowice) — CKS

W czwartek 16 b. m. o godz. 20-ej na sali sportowej, ul. Pułaskiego 2, rozegrane zostaną zawody pięściarskie Pogoń (Katowice) — CKS.

Goście przyjeżdżają w najsilniejszym składzie **z mistrzem Polski Komudą** oraz **wicemistrzem Grądkowskim** na czele.

CKS wystawi wszystkich swoich czołowych zawodników, jak **Berg, Warwas, Frymus, Chudy, Żórawski itp.**

Spotkanie to będzie egzaminem naszych bokserów i doskonałym treningiem przed niedzielnymi zawodami reprezentacyjnymi Gdynia — Częstochowa.

Terminarz dalszych rozgrywek klasy B

(L. K.) Wobec zaliczenia do klasy B 2-ch klubów, a to RKS „Papiernia“ oraz RKS „Zorza“ przy Zapałczarni, terminarz rozgrywek klasy B uległ zmianie i przedstawia się następująco:

19. 5. 46 r. Błękitni — Papiernia.
26. 5. 46 r. Zorza — Częstochówka, Częstochowianka — Błękitni.
2. 6. 46 r. Częstochówka — Papiernia, Legion — Częstochowianka, Raków — Zorza.
9. 6. 46 r. Papiernia — Raków, Zorza — Legion.
16. 6. 46 r. Papiernia — Zorza.
23. 6. 46 r. Częstochówka — Raków, Częstochowianka — Papiernia, Błękitni — Zorza.
30. 6. 46 r. Papiernia — Legion, Raków — Błękitni; Zorza — Częstochowianka.

Ofiary

Z okazji imienin szefowej bufetu II klasy stacji Częstochowa — Zofii Jakubowskiej kelnerzy bufetu dworcowego ofiarowują zamiast kwiatów 500 zł. na sierociniec na ręce ks. Wróblewskiego oraz 500 zł. na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Nitouche“ — operetka w 4 aktach Herve'go dla pracującej inteligencji.

Dziś we środę 15 b. m. o godz. 19-ej operetka w 4 aktach aktach p. t. „Nitouche“.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

Sala kameralna

Dziś przedstawienie zawieszone

W przygotowaniu „Powrót“, sztuka w 3 aktach J. Mayena napisana już po wojnie, a mająca tendencje społeczne. Tel. kasy 21-61.

Repertuar kin

„Wolność“ — „Manewry miłosne“.

„Polonia“ i „Tęcza“ — film amerykański „Fortancerki“.

„Bałtyk“ — „Dzieciństwo Gorkiego“.

Program rozgłośni polskich

CZWARTEK — 16 MAJA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami pt „Nowe czasy nowi ludzie“ 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna 7.20 — Muzyka lekka z płyt. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu z Obserwatorium i Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych“. 12.20 — Pieśni hiszpańskie. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce. 13.00 — Audycja szkolna. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Pogadanka dla dzieci. 16.15 — Koncert solistów. 16.55 — Reportaż. 17.10 — Mozaika muzyczna. 17.40 — Muzyka rozrywkowa. 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę“. 17.55 — Wędrówka z mikrofonem. 18.00 — Kącik świetlicowy. 18.10 — Audycja literacka „Stefan Flukowski“. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.00 — Polska muzyka kameralna nagrana na płytach podczas wojny w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Audycja z płyt. 20.45 — „Nie, wojny trojańskiej nie będzie“ — słuchowisko. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 2.00 — „Pokrzywy nad Brdą“. 22.15 — Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 335/46

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu podaje od wiadomości, że z dniem 16 maja b. r rozpoczynają wszystkie Rejonowe Biura Sprzedaży Kart wydawnictwo kart na miesiąc **czerwiec** 1946 r. dla miasta Częstochowy a mianowicie:

I Rejonowe Biuro Sprzedaży Kart Al. Wolności 20

Dla dzielnic podanych do wiadomości w ogłoszeniu z dnia 6-go maja b. r. Nr. Apr. 295/46

II Rejonowe Biuro Sprzedaży Kart ul. Jasnogórska 75

III Rejonowe Biuro Sprzedaży Kart, ul. Strażacka (Budynek Straży Pożarnej)

IV. Rejonowe Biuro Sprzedaży Kart, ul. Równoległa 12 (na Ostatnim Groszu)

Po karty wymienne w terminie od 16—20 maja b. r. a po karty żywnościowe w terminie 21—24maja b. r. winni się zgłaszać prowadzący meldunki z książkami meldunkowymi i listami mieszkańców.

Emeryci byli wojskowi itp winni przedtem doręczyć prowadzącym meldunki odpisy dokumentów uprawniających do zaopatrzenia kartkowego, poświadczone przez Wydział Administracyjny Zarządu Miejskiego, ul Dąbrowskiego 7

Wydawanie kart odbywać się będzie w kolejności alfabetycznej nazw ulic, znajdujących się w poszczególnych rejonach, a mianowicie:

a) karty wymienne:

W dniu 16.V.46 dla liter: A, B, C, D, E F, G
„ „ 17 „ „ „ „ H, I, J, K L, Ł
„ „ 18 „ „ „ „ M, N, O, P, R S
„ „ 20 „ „ „ „ T, U, W, Z, Ż

b) karty zaopatrzenia (żywnościowe):

W dniu 21 V.46 dla liter: A, B, C, D E F, G
„ „ 22 „ „ „ „ H, I, J, K, L Ł
„ „ 23 „ „ „ „ M N, O, P, R, S
„ „ 24 „ „ „ „ T, U, W, Z, Ż.

Zaznacza się, że karty wymienne dla wszystkich uprawnionych wykupywać będą prowadzący meldunki we właściwych dla danych dzielnic rejonowych biurach sprzedaży kart.

Karty żywnościowe (zaopatrzenia) dla pracowników, urzędów, instytucyj i zakładów pracy wykupywać będą delegaci rad zakładowych **tylko w Biurze Sprzedaży Kart** przy ul. **Al. Wolności 20.**

Karty żywnościowe dla pozostałych uprawnionych wykupywać będą prowadzący meldunki w poszczególnych biurach rejonowych, w których nabyli już karty wymienne.

Zgodnie z Instrukcją Ministerstwa Aprowizacji i Handlu oraz zarządzeniem Kieleckiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 16.III.1946 r. Nr Apr. II. K. Ż. 11-I.46 następujące zakłady:

a) sierocińce
b) domy dziecka
c) żłóbki
d) zakłady opieki zamkniętej
e) opieki nad dzieckiem

na m-c czerwiec b. r. i dalsze miesiące kart wymiennych, dziecinnych i zaopatrzenia nie pobierają, gdyż dzieci te otrzymują oddzielnie zaopatrzenie.

Wyszczególnione powyżej terminy pobrania kart wymiennych i żywnościowych, są ostateczne i zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Aprowizacji i Handlu oraz Urzędu Wojewódzkiego, spóźniający się uwzględnieni nie będą.

Częstochowa, dnia 13 maja 1946 r.

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu **PREZYDENT MIASTA**
(—) I. Kuśmierski **(—) Dr T. J. Wolański.**

PAP 4057

Staraniem Urzędu Wojewódzkiego Wydział Odbudowy i Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Kielcach odbędzie się w Podzamczu Chęcińskim (5 klm od st. kol. Chęciny) w czasie od 20.V. do 22.VI. 1946 r.

KURS

TECHNICZNO-INSTRUKTORSKI BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO

Na kursie będą wykładane m. in. następujące przedmioty podstawowe:

24 godz. Materiałoznawstwo
24 „ Konstrukcje budowlane
20 „ Budownictwo gospodarskie
6 „ Budownictwo ogniotrwałe
12 „ Zaopatrzenie wodne
6 „ Projektowanie i planowanie osiedli
ok 90 „ Zajęcia praktyczne.

Kandydaci na kurs w miarę możności winni posiadać wykształcenie średnie (pożądane techniczne), ewent. w braku cenzusu — częściowe przygotowanie z zakresu budownictwa wiejskiego

Kandydatom na kurs przysługiwać będzie zwrot kosztów przejazdu oraz diet podczas podróży, całkowite utrzymanie na miejscu, a nadto ryczałt w wysokości zł 800 —

Ze swej strony każdy słuchacz winien zaopatrzyć się w pościel, i w miarę możności w robocze ubranie i kąpielówkę.

Kandydaci winni zgłaszać się w następujących placówkach:

1. Inspektoraty Powiatowe P.Z.U.W. na terenie Woj. Kieleckiego do dnia 15 maja 1946 r.
2. Inspektorat Wojewódzki P.Z.U.W. w Kielcach, ul. Wspólna 5 do dnia 16 maja 1946 r.
3. Inspektor Powiatowy P.Z.U.W. w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 4 do dnia 18 maja 1943 r.

Urząd Wojewódzki w Kielcach
Wydział Odbudowy

L. dz. Apr. 295/46

OGŁOSZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 6 maja 1946 r. o sprzedaży kart wymiennych i zaopatrzenia

W celu ułatwienia ludności zaopatrywania się w karty wymienne i zaopatrzenia — miasto Częstochowa zostało podzielone z dniem 1 maja 1946 r. na 4 rejony. Dla każdego z tych rejonów utworzone zostały rejonowe biura sprzedaży kart, przy czym ustalony został następujący sposób postępowania:

1) Karty wymienne dla wszystkich uprawnionych wykupywać będą prowadzący meldunki we właściwych dla danych dzielnic rejonowych biurach sprzedaży kart.
2) Karty żywnościowe (zaopatrzenia) dla pracowników urzędów zakładów pracy i instytucyj wykupywać będą delegaci rad zakładowych tylko w Biurze Sprzedaży Kart przy Alei Wolności Nr 20.
3) Karty żywnościowe (zaopatrzenia) dla pozostałych uprawnionych wykupywać będą prowadzący meldunki w poszczególnych biurach rejonowych, w których nabyli już karty wymienne.

Nowy podział miasta na rejony przedstawia się następująco:

I. Rejon posiadający Biuro Sprzedaży Kart przy Alei Wolności 20, obejmuje dzielnice:

1) Zacisze z częścią ulic: Zaciszańskiej i Kościelnej od rzeki Stradomki.
2) Stradom.
3) Herbska.
4) Część Śródmieścia z ulicami II i III Aleją. Al. Wolności, 1 Maja, Biegańskiego Handlową, Sobieskiego, Focha, Glogera, Kopernika, Marsz. Roli-Żymierskiego (Śląska) gen. Dąbkowskiego, Waszyngtona i Pułaskiego.

II Rejon, posiadający Biuro Sprzedaży Kart przy ulicy Jasnogórskiej Nr 75, obejmuje dzielnice:

1) pozostałą część Śródmieścia z wszystkimi pozostałymi ulicami, do toru kolejowego, łącznie z Wałami Dwernickiego.
2) św. Barbary z ulicami Kościelną i Zaciszańską do rzeki Stradomki.
3) Zawady
4) Kule
5) Parkitka
6) Jasna Góra
7) Lisieniec,
8) Częstochówka,
9) Gnaszyńska.

III. Rejon, posiadający Biuro Sprzedaży Kart chwilowo w budynku Straży Pożarnej przy ul. Strażackiej obejmuje dzielnice:

1) Stare Miasto z częścią ulicy Narutowicza do ul. Małej
2) Zawodzie z częściami ulic: Olsztyńskiej do nr 34 i 29 włącznie, z ulicą Marysią do nr 42 i 47 włącznie, ul. Kaczorowską po ul. Babią i całą ul. Babią.
3) Kamień
4) Złota Góra
5) Północna część dzielnicy „Fabryki“ z fabryką „Wartą“ włącznie.

IV. Rejon. posiadający Biuro Sprzedaży Kart na Ostatnim Groszu przy ul. Równoległej nr 12 (po szkole) obejmuje dzielnice:

1) Ostatni Grosz
2) Raków
3) Bór
4) „Fabryki“ z częścią ul. Narutowicza od ul. Małej.
5) Olsztyńska z ulicami: Olsztyńską do nr 30 włącznie, ul. Marysią do nr 44 włącznie i ul. Kaczorowską od ul. Babiej.

W każdym Biurze Sprzedaży Kart umieszczony jest na tablicy ogłoszeń spis ulic, należących do tego rejonu. Pożądane jest, aby wszyscy prowadzący meldunki jeszcze przed rozpoczęciem sprzedaży kart wymiennych, poinformowali się dokładnie, do którego rejonowego biura przydzielone są ich ulice.

Częstochowa, dnia 6 maja 1946 r.

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr. T. J. Wolański.

PAP 4053

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.